

Streszczenie „Dobrze zagrane”

Pati przeprowadza się do Malinowa na początku października razem z mamą, która znalazła tam nową pracę. Mieszkanie w wielkim mieście zamieniają na dom z ładnym ogródkiem w niemalże wiejskiej okolicy. I wszystko byłoby super, gdyby nie to, że Patrycja, która gra w piłkę nożną od dziecka i nie potrafi bez niej żyć, zbyt późno orientuje się, że w Malinowie nie ma żadnej kobiecej drużyny.

Są za to aż dwie męskie. I do lepszej z nich (KS Malinówki) Pati próbuje się zgłosić już pierwszego dnia po przeprowadzce. Zostaje jednak wyśmiana przez trenera Maślaka. A wybiegając z jego biura dosłownie wpada na chłopaka, który później okazuje się być kapitanem juniorskiej drużyny Malinówki. Dzień później wpada na niego ponownie i równie dosłownie, spiesząc się do szkoły, do której Marek prowadzi ją leśnym skrótem.

W nowej klasie Patrycja poznaje Marychę, z którą szybko się zaprzyjaźnia, a także Piotrka i Marcina, od których dowiaduje się o tym, że drugi z lokalnych klubów piłkarskich desperacko poszukuje bramkarza. Z pomocą nowej koleżanki Pati przebiera się za chłopaka i jako Paweł dołącza do KS Torpedy. W samą porę, bo bez nowego zawodnika drużyna niechybnie wypadłaby z najniższej możliwej okręgowej ligi. Z nim ma przynajmniej szansę się w niej utrzymać. Przy tej okazji dziewczyny wymyślają, że Paweł od niedawna chodzi z Marychą i mieszka w sąsiedniej wsi – dlatego żaden z zawodników Torpedy nie miał szans znać go wcześniej.

Dzięki Maryśce i jej mamie, Paweł staje się bardziej wiarygodnym chłopakiem, a Patrycja zamienia się w bardziej dziewczęcą wersję siebie. Wszystko po to, by między tymi dwoma postaciami było jak najwięcej różnic.

Pati nie jest jednak w stanie całkiem rozdzielić grup osób, które poznają zarówno ją samą, jak i Pawła, dlatego wmawia wszystkim, że podobieństwa między nią a jej alter ego wynikają z tego, że są kuzynostwem. Zdaje się to być wystarczająco dobrym wyjaśnieniem, przez które jednak kolegów Pawła zaciekawia to, kim jest jego kuzynka. Zwłaszcza po tym, jak dowiadują się podczas drużynowego wyjścia na miasto od Zenka (właściciela restauracji Smaki Owakie), że jego syn, Marek, sporo mu o Patrycji opowiadał.

Tomek, kapitan Torpedy, pewnego dnia po prostu czeka na Pati pod jej domem i odprowadza ją do szkoły. Twierdzi, że to wszystko po to, by miała okazję poznać kogoś wartościowego, zanim wpakuje się w złe towarzystwo. Dzień później rano też się spotykają i po niefortunnym potknięciu na leśnej ścieżce, Patrycja rani kostkę. Tomek zanosz ją na „swoją” polanę w lesie, by obmyć ranę, a potem też do szkoły. I długo nie wypuszcza jej z ramion – tym bardziej, kiedy na korytarzu spotykają Marka, który zdecydowanie nie jest zadowolony z tego, co widzi.

Dosyć szybko oczywiste staje się, że Pati podoba się kapitanom obydwu (rywalizujących ze sobą) malinowskich drużyn, ale ona nie wie czy od któregośkolwiek z nich chce czegoś więcej niż przyjaźni. I czy w ogóle powinna... W końcu im lepiej ją poznają, tym większa szansa na to, że zrozumieją, że ona i Paweł to ta sama osoba. Stara się więc nie zbliżać za bardzo do żadnego z nich. Ale jednocześnie nie potrafi zrezygnować ze znajomości z nimi.

Uraz kostki jest na tyle lekki, że Patrycja jest w stanie ukrywać go, gdy jest Pawłem. Ale na tyle poważny, że utrudnia jej bronienie bramki podczas pierwszego meczu, jaki gra z Torpedą przeciwko Sokołom z Grabiowa, czyli najagresywniejszą z okolicznych drużyn. Kończy się to bliskim spotkaniem z słupkiem, na który Pati pcha jeden z rywali. Nie tylko ona przypląca niespodziewaną wygraną Torpedy kontuzjami. Jej urazy są niczym w porównaniu

z chociażby tymi Kubą, którego razem z mamą zawozi do szpitala z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu. Patrycja martwi się o kolegę wtedy i jeszcze długo później. Zaczyna odprowadzać go po treningach do domu i wchodzi jej to w nawyk. Kuba szybko staje się ulubionym kolegą Pawła, z którym może rozmawiać o piłce nożnej i wszystkim innym godzinami.

Kolejne mecze są spokojniejsze i Torpedzie udaje się zremisować, a nawet wygrać kilka z nich. Ostatnie dwa w rundzie jesiennej mają być z najlepszymi drużynami w tabeli – Iskrą i Malinówką. Pati postanawia przejść się na mecz pomiędzy tymi dwoma zespołami, by podpatrzeć ich style gry. Marek zauważa ją na trybunach i dedykuje jej gola. Patrycji nie podoba się to publiczne zwracanie na nią uwagi, ani sugerowanie, że z kapitanem Malinówki coś ją łączy, co wyjaśnia chłopakowi tuż po meczu. Marek niechętnie przyjmuje to do wiadomości i mimo wszystko udziela Patrycji obiecanych wcześniej korepetycji z matematyki. Tym i swoją uprzejmością szybko zyskuje sobie przychylność mamy dziewczyny.

Natomiast sama Pati nie wie, co o tym wszystkim myśleć. Podczas meczu z Iskrą rozprasza ją obecność Marka na trybunach, ale Torpedzie udaje się zremisować z tym wyjątkowo mocnym zespołem. Kolejna rozgrywka ma odbyć się na stadionie Malinówki, na który Patrycja biegnie dzień wcześniej wieczorem, by usiąść na poprzeczce jednej z bramek i nieco oczyścić umysł z natłoku myśli. Jej rozmyślania przerywa świst piłki, którą odruchowo łapie, a potem oddaje osobie, która ją kopnęła, czyli Markowi. Pati udaje się pokrętnie wytłumaczyć swoją obecność w miejscu, w którym nie powinno jej być. O wiele trudniejsze jest oderwanie oczu od chłopaka, który wyraźnie nadal się nią interesuje.

Jednak najgorsze jest dopiero przed nią. Pod koniec wyrównanego meczu z Malinówką, którego wygrana zagwarantowałaby Torpedzie utrzymanie się w tabeli, Markowi udaje się przedostać pod bramkę Pawła i w sytuacji sam na sam nagle rozpoznaje w bramkarzu Patrycję. Rozkojarzona tym faktem dziewczyna reaguje zbyt późno i nie ma szans, by obronić strzał. Tego wieczoru Pati wędruje na boisko, tym razem Torpedy, i znowu siada na bramce. Znajduje ją tam Marek. On obiecuje zachować jej sekret w tajemnicy, a ona po raz kolejny daje mu do zrozumienia, że nic między nimi nie będzie, choć tak naprawdę sama nie wie, czego chce.

Ostatnie rozgrywki rundy jesiennej zakańczają się wynikami, dzięki którym Torpedzie udaje utrzymać się w tabeli. Zawodnicy świętują ten sukces wspólnym wyjściem do baru, gdzie już po raz kolejny spotykają dwie z Gwiazd: Kasię i Karolinę, która dzień wcześniej dała Pawłowi swój numer, a w trakcie wieczoru jeszcze dobitniej pokazuje, że bramkarz Torpedy jej się podoba. Po ochłonięciu na zewnątrz i krótkiej rozmowie z Kubą na temat bezsensowności zamartwiania się rzeczami, na które nie ma się wpływu, Pati postanawia jasno dać Karolinie do zrozumienia, że Paweł nigdy nie będzie nią zainteresowany.

Kolejne tygodnie mijają Patrycji na rozwijaniu znajomości z Markiem i Tomkiem – nadal nie mając pojęcia czy od któregoś z nich chce czegoś więcej i czy w ogóle chce z kimkolwiek być. Chodzi też na treningi Torpedy na szkolnej sali gimnastycznej i siłowni. Ale przede wszystkim skupia się na swojej relacji z Marychą i przyjeździe z USA taty oraz brata, którego jej przyjaciółka upodobała sobie od momentu, gdy zobaczyła u Pati jego zdjęcie i którego poznała w trakcie wideorozmów rodzeństwa. Maryśka, która jeszcze do niedawna uważała, że to Marek jest ideałem faceta, przy Jacku szybko zmienia zdanie. A jej początkowa nieśmiałość wobec chłopaka niedługo przeradza się w zauroczenie.

Tymczasem Patrycja nie potrafi podjąć żadnej decyzji w kwestii własnych relacji z płcią przeciwną i nie wyprowadza kolegów z drużyny z błędu, gdy ci myślą, że Jacek jest jej chłopakiem. W trakcie niemalże psychoterapeutycznej rozmowy, brat przekonuje Pati, że jeśli nie

zaryzykuje i nie wybierze któregoś z chłopaków, może później tego żałować. Pomaga jej to w ułożeniu myśli i uczuć, ale daje sobie czas do nowego roku na podjęcie decyzji.

Wigilię Patrycja spędza miło z najbliższą rodziną, a także Marychą i jej mamą. Po kolacji obdarowują się prezentami i nawet Paweł jakieś dostaje. Chwilę po wyjściu gości pod drzwiami domu pojawia się Marek, od którego Pati dostaje sportowy zegarek – taki, o jakiego kupieniu od dawna myślała. Jest to tak bardzo trafiony podarek, że w przyływie radości i rozczulenia, Patrycja całuje Marka. Zaraz jednak żałuje swojej impulsywności i prosi go, by dał jej trochę czasu na zastanowienie się nad tym, czego właściwie chce.

Cała rodzina Nowickich wyjeżdża na kilka kolejnych dni świąt poza Malinów, odwiedzając znajomych i rodzinę, w tym dziadków, którzy interesują się futbolową karierą Pati, bo sami są fanami piłki nożnej, dzięki której w pewnym sensie się poznali. A po powrocie do miasteczka Patrycja, razem z Marychą i Jackiem, szykują się na sylwestra, który jest jednocześnie imprezą urodzinową Tomka i na którego zaproszenie dostał także Paweł.

Pati pojawia się na miejscu w towarzystwie brata. Cała uwaga Jacka skupia się godzinę później na Maryśce, która – zgodnie ze swoim planem – zachwyca swoim wyglądem także pozostałych imprezowiczów. Patrycja postanawia zająć się sobą i dołącza do kolegów z klasy, poznając przy okazji dziewczynę Piotrka, Sandrę, i siostrę Marcina, Luśkę. Gubi ich jednak w tłumie, gdy tuż przed północą na parkiecie robi się zamieszanie, a prowadzący imprezę Łukasz, na życzenie Jacka, zapowiada, że każdy ma pocałować kogoś o północy.

Pati jest w szoku, gdy widzi, że do niej podszedł Kuba, którego nigdy nie poznała poza boiskiem i który jest zazwyczaj niezwykle nieśmiały wobec dziewczyn. Jej zaskoczenie pogłębia się, gdy ich usta się stykają, a ona uświadamia sobie, że to właśnie Kubę widuje w swoich snach. Nie ma jednak czasu na przemyślenia, bo niedługo obok pojawia się Tomek, który chwilę później wypija z okazji swoich urodzin kilka szotów mocniejszego alkoholu i robi się bardzo wylewny. Tańcząc z Patrycją, wyznaje jej, że bardzo mu się podoba i całuje ją. Pati przerywa ten pocałunek i próbuje jak najłagodniej wyjaśnić Tomkowi, że nie jest nim zainteresowana. Obydwoje uznają, że chłopak jest zbyt pijany, by trzeźwo prowadzić konwersację, więc umawiają się na rozmowę po powrocie do szkoły za kilka dni. A Patrycja odnajduje Jacka i Maryskę (którzy od północy interesują się już tylko sobą) i razem z nimi znika z imprezy.

Daje to Pati czas na przebranie się za swojego kuzyna. Pomaga jej Marycha i w tym czasie dziewczyny rozpakowują prezent świąteczny, który Paweł dostał od Karoliny – książkę o bramkarzach wszech czasów. Pati dowiaduje się także, że Maryska, która kiedyś była jedną z Gwiazd, zdradziła w wakacje swojego chłopaka z chłopakiem Karoliny i jest to główna przyczyna animozji między dwoma dziewczynami. Marycha przysięga, że nigdy w życiu nie zrobi nic równie głupiego. Jest to o tyle istotne, że najwyraźniej właśnie zaczęła chodzić z bratem Pati, która pomimo tego wyznania bardziej martwi się o swoją przyjaciółkę niż Jacka.

W drodze powrotnej na imprezę, Patrycja czyta odpowiedź Marka na SMS-a, którego wysłała mu o północy i zatrzymuje się pod Smakami Owakimi, gdzie chłopak pracuje z rodzicami. Spotykają się na tyłach restauracji i już po kilku chwilach spędzonych z Markiem Pati wreszcie podejmuje decyzję o tym, że chce spróbować z nim być. Chłopak waha się, ale ostatecznie odwzajemnia pocałunek Pati. Ten pierwszy i wiele następnych.

Potem Patrycja wraca na imprezę urodzinową Tomka, na której opowiada kolegom zmyśloną historię o zerwaniu z Marychą. Paweł i Tomek postanawiają zrezygnować z randkowania aż do wakacji i skupić się na doprowadzeniu Torpedy na szczyt tabeli w rundzie jesiennej. Niedługo później ulatniają się z imprezy razem Łukaszem i Kubą.

Zahaczają o dom Tomka, gdzie Pati poznaje kota kolegi, po czym wyposażeni w śpiwory i rum wędrują na leśną polanę nad rzeką. Tam Tomek rozpakowuje prezenty od kolegów, w tym piłkę od Pawła i Patrycji, podpisaną przez legendarnych zawodników dawnej kadry narodowej. Rozmawiają też o piłce, życiu i dziewczynach – także o zerwaniu Marychy z Pawłem i... o jego kuzynce. Pati nie czuje się komfortowo, ale bardzo stara się to ukryć. Niewiele lepiej czuje się z tym, że dzieli śpiwór z Kubą. Nie może jednak narzekać, bo gwarantuje jej to przynajmniej trochę ciepła w zimną styczniową noc, po zakończeniu której kolega oprowadza ją do domu.

Po drodze Kuba mówi Pawłowi, że może „przestać udawać”, a zmęczony umysł Patrycji zaczyna snuć najczarniejsze scenariusze tego, jakie będą konsekwencje bycia rozpoznaną. Na szczęście szybko okazuje się, że kolega miał na myśli coś zupełnie innego, a Pati może odechnąć z ulgą.

W domu Patrycja melduje się bratu, który śpi na kanapie, bo udostępnił swoje łóżko Maryśce, po czym zawleka się do swojego pokoju. Gdy trafia pod kołdrę, jest już po ósmej rano, a na jej telefonie widnieje powiadomienie o wiadomości od Marka, której jednak nie czyta przed odpłynięciem do krainy snów.

Co nieco o postaciach, które już znasz z „Dobrze zagrane”

KTO?	CO JUŻ WIEMY O TEJ POSTACI?
PATI I JEJ RODZINA	
Patrycja (Pati) Nowicka	<ul style="list-style-type: none"> • główna bohaterka • 16 lat • jakieś 170-parę cm wzrostu, szczupła sylwetka • jasnobrązowe falowane włosy i ciemnozielone oczy • raczej chłopczyca, ale na potrzeby odróżnienia się od Pawła zaczęła się ubierać dziewczęco malować się i nosić buty na obcasach, a od kiedy została rozpoznana przez Marka – także okulary zerówki • kocha piłkę nożną; gra w nią od dziecka, spędziła siedem lat w kobiecych drużynach • je dużo i szybko :) • lubi kolor niebieski
Jacek Nowicki	<ul style="list-style-type: none"> • brat Pati • 20 lat • wyższy od Pati o jakieś pół głowy • brązowe oczy i duże, uśmiechające się brązowe oczy • proste zęby i ładny uśmiech • leworęczny • studiuje i mieszka w USA • ma dobre relacje z siostrą i resztą rodziny
Bożena i Stefan Nowiccy	<ul style="list-style-type: none"> • rodzice Pati • Bożena ma ok. 40 lat i brązowe loki; znalazła w Malinowie lepszą pracę, dlatego zdecydowała się na przeprowadzkę; lubi, kiedy jest ciepło; czasami gotuje, a czasami przypala kurczaka, bo sobie przysypia na kanapie z buzią przyklejoną do poduszki ;) • Stefan mieszka od półtora roku z Jackiem w USA
Dziadkowie Pati	<ul style="list-style-type: none"> • Babcia zainteresowała się jej dziadkiem po tym, jak zobaczyła, że grał w piłkę nożną na łące • Dziadek zrezygnował z futbolowej kariery, mimo że kocha ten sport; ale ma dobrego znajomego, który grał w piłkę zawodowo, a później był asystentem trenera kadry narodowej

SZKOŁA	
Marek Anielak	<ul style="list-style-type: none"> • 18 lat • ciemnobrązowe oczy okolone gęstymi rzęsami i kruczoczarne włosy zaczesane do tyłu • wyższy od Pati o głowę • zdaniem Marychy, najprzystojniejszy chłopak w szkole • chodzi do klasy maturalnej • po szkole i treningach pracuje w Smakach Owakich jako kelner • kapitan juniorskiej drużyny Malinówki, gra na skrzydle lub w ataku • geniusz nauk ścisłych (udziela Pati korepetycji z matematyki)
Maryśka (Marycha) Wawrzyniak	<ul style="list-style-type: none"> • przyjaciółka i koleżanka z ławki Pati • 16 lat • nieco niższa od Pati, kiedy jest w niewysokich obcasach, więc musi mieć 160-kilka cm wzrostu • długie, lśniące kasztanową czerwienią włosy • jasnobrązowe oczy („które w świetle przebijających przez firanki promieni słonecznych zdawały się lśnić drobinkami złota) • drobna i chudziutka, ale ma wyraźne wcięcie w tali • całkiem nieźle radzi sobie jako fryzjerka i stylistka • chodziła z poprzednim bramkarzem Torpedy – Mariuszem • przez parę miesięcy udawana dziewczyna Pawła • od sylwestra dziewczyna Jacka • była Gwiazda (przestała nią być po tym, jak na pijackiej letniej imprezie całowała się z chłopakiem Karoliny)
Piotrek i Marcin	<ul style="list-style-type: none"> • koledzy z klasy Pati i Marychy, siedzący w ławce za nimi • grają w szkolnej drużynie koszykówki • obydwójce są wysocy i noszą luźne, „koszykarskie” ciuchy • Piotrek ma lekko przydługie włosy w kolorze mlecznej czekolady związane w kucyk, spod którego wysuwają się pojedyncze kosmyki; pisze niewyraźnie :D • Marcin jest brunetem obcięty na jeża • nie przepadają za Markiem; żartują sobie z lokalnych drużyn futbolowych
Marta i Jola	<ul style="list-style-type: none"> • Koleżanki z klasy Pati i Marychy, siedzące w ławce przed nimi • Marta – nosi grube okulary, w których wygląda na typową kujonkę, ale w rzeczywistości więcej czasu lekcyjnego spędza grając w Tetrisa na telefonie; jednak trochę kujonką też jest :) • Jola – sympatyczna, tłuściutka, wiecznie uśmiechnięta

Gwiazdy	<ul style="list-style-type: none"> • grupka „strojniś” z klasy Pati (którym – zdaniem Marychy – „wydaje się, że muszą udawać damy, żeby podobać się chłopakom. Coś byciu sexy, elegancką i niedostępną zarazem. Nie wiem... Bzdury.”): • Karolina – niepisana liderka Gwiazd; wysoka, ładnie opalona długowłosa blondynka; interesuje się Pawłem, a przez chwilę kręciła też z Łukaszem • Kasia – biuściasta brunetka o długich, prostych włosach; na październikowym wyjściu Torpedy z okazji przyjęcia Pawła do drużyny siedziała Kubie na kolanach, ale nie wiemy, (czy) co(ś) było dalej • Weronika – drobna, subtelna i piegowata; jej włosy to drobne loczki koloru czekolady; wygląda trochę, jakby nie do końca pasowała do pozostałych dwóch Gwiazd; od października dziewczyna Krzyśka (dostała od niego wisiorek w kształcie psa na urodziny)
Luiza (Luśka)	<ul style="list-style-type: none"> • siostra Marcina, którą Pati poznała na sylwestrowej imprezie • 17 lat • ciemne włosy przystrzyżone w „mocno asymetryczną fryzurę • kolczyk w nosie • koleżanka z klasy Tomka, Kuby i Łukasza • wydaje się być ciepłą i otwartą osobą, która nie przejmuje się opiniami innych na swój temat
Sandra	<ul style="list-style-type: none"> • dziewczyna Piotrką (od niedawna), którą Pati poznała na sylwestrowej imprezie • blondynka
Zofia Kokosicka	<ul style="list-style-type: none"> • wychowawczyni klasy Pati – pierwszej B • starsza, lekko przygarbiona kobieta, wychowawczyni
Profesor Tytek	<ul style="list-style-type: none"> • około trzydziestoletni, acz łysiejący już, średniego wzrostu mężczyzna w dżinsach, białej koszuli i sztruksowej marynarce • nauczyciel geografii
Mariusz	<ul style="list-style-type: none"> • były chłopak Marychy, którego Karolina podrywała w szkole „na pokaz”, żeby dopieć koleżance • były bramkarz Torpedy, który jednak nie radził sobie zbyt dobrze w tej roli (w teorii niektórych zawodników, był podesłany przez Malinówkę, żeby doprowadzić do upadku Torpedy)
Marcelina	<ul style="list-style-type: none"> • dziewczyna z równoległej do Tomka klasy, z którą miał iść na Sylwestra
KS TORPEDA	
Jan Kaput	<ul style="list-style-type: none"> • Założyciel i trener KS Torpedy • Kiedyś trener trampkarzy w KS Malinówka

<p>Paweł Ziemisty</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Patrycja w przebraniu chłopaka :) • bramkarz • 16 lat • tego samego wzrostu, co Pati • włosy nieco jaśniejsze niż Pati, odpowiednio krótkie i proste (peruka dopasowana przez Anitę) • jego „ziemista cera” to efekt nałożenia na twarz pyłu z ziemi z kwiatka doniczkowego (pomysł Marychy) • jego „znak rozpoznawczy” (również pomysł Marychy) to narysowany wodoodporną brązową kredką do oczy pieprzyk pod lewym okiem • często nosi niebieską czapkę z daszkiem, nawet podczas meczów • długo nosił podniszczone czerwone korki, ale na Boże Narodzenie dostał nowe buty od Jacka :) • mieszka w Wieprzy Dolnej, małej wsi kilkanaście kilometrów od Malinowa (a przynajmniej tak wmawia kolegom z drużyny) • z oczywistych powodów, jest mniej umięśniony niż wielu jego kolegów z Torpedy
<p>Tomek Kosak</p>	<ul style="list-style-type: none"> • kapitan i napastnik • kiedyś zawodnik Malinówki • skończył 18 lat 1 stycznia • chodzi do klasy z Łukaszem i Kubą • wyższy od Pati o pół głowy • niebieskie oczy (odcień przypominający kolor bezchmurnego nieba i nieco ciemniejsza obwódka) i bardzo jasno-blond włosy opadające na czoło • jest bardzo szczupły, ale ma wyraźnie zarysowane mięśnie brzucha i pleców • ma młodszego rodzeństwo i kota imieniem Toko (puchatego, szarego perso-dachowca) • jest wyjątkowo opiekuńczy; dla swojej drużyny i osób, na których mu zależy, zrobiłby wszystko
<p>Łukasz</p>	<ul style="list-style-type: none"> • napastnik • kiedyś zawodnik Malinówki • 17 lat • chodzi do klasy z Tomkiem i Kubą • dobrze zbudowany i wysoki • krótko obcięty szatyn • twierdzi, że umie tańczyć tango i możliwe, że ma rację • na imprezie urodzinowej Tomka robi za DJ-a, ale nieszczególnie pilnuje swojego „stanowiska pracy” • jest trochę śmieszkiem, czasami nietaktownym

Kuba Jaszczak	<ul style="list-style-type: none"> • skrzydłowy • kiedyś zawodnik Malinówki • 17 lat, urodziny w czerwcu • chodzi do klasy z Tomkiem i Łukaszem • ciemnorude, nieco rozczochrane włosy • niebiesko-szmaragdowe oczy (a dokładniej „niebieskie tęczęwki przeplatane szmaragdowymi refleksami”) • „nietyпова uroda” (zdaniem Pati) • nosi dopasowane ubrania, w tym przylegające do ciała koszulki • dba o siebie, zwłaszcza o swoją kondycję – co widać po jego umięśnionym ciele i osiągnięciach na boisku • nieco niższy niż Tomek i „drobniejszy” niż Łukasz • nieśmiały w obecności dziewczyn, zwłaszcza na trzeźwo i zwłaszcza tych, które mu się podobają • dobry kumpel Pawła, z którym może rozmawiać o piłce nożnej godzinami
Mirek Szarak	<ul style="list-style-type: none"> • skrzydłowy • kiedyś zawodnik Malinówki • starszy brat Michała • 18/19 lat • średnio wysoki, popielato-brązowe włosy i ciemnoszare oczy • „przydługa fryzura, która świadczyła o tym, że rzadko bywał u fryzjera”, które dodaje mu „zawadiackości i niewymuszonego uroku, którego brakowało jego bratu”
Michał Szarak	<ul style="list-style-type: none"> • obrońca • kiedyś zawodnik Malinówki • młodszy brat Mirka • 16/17 lat • średnio wysoki, popielato-brązowe włosy zalizane do tyłu i zielone oczy • obiektywnie przystojniejszy od brata • nieco nieśmiały • świetnie dogaduje się z Pawłem na boisku
Krystian	<ul style="list-style-type: none"> • obrońca • 17/18 lat • ostrzyżony bardzo krótko po bokach, a pozostałe włosy koloru ciemnego miodu postawione wysoko na środku głowy • „potężnie zbudowany”
Darek	<ul style="list-style-type: none"> • obrońca • 16/17 lat • czasami rzuca jakimś mniej lub bardziej udanym żartem, na boisku radzi sobie raczej gorzej niż większość chłopaków

Krzysiek	<ul style="list-style-type: none"> • pomocnik • 17/18 lat • zna się z Łukaszem od dziecka • „zawadiacko uroczy” i „wiotko wyglądający” • od października chłopak Weroniki
Romek Postraszewski	<ul style="list-style-type: none"> • pomocnik • 17/18 la
Przemek	<ul style="list-style-type: none"> • obrońca • 17/18 lat • najwyższy chłopak w zespole – na oko miał dwa metry wzrostu i jest tak solidnej postury, że na myśl przychodzi bardziej zawodnika futbolu amerykańskiego niż piłki nożnej
Grzesiek	<ul style="list-style-type: none"> • rezerwowy skrzydłowy • 16/17 lat • z imprezy urodzinowej Tomka wychodził razem z Kasią
Jurek	<ul style="list-style-type: none"> • rezerwowy obrońca • 16/1 lat
Witek	<ul style="list-style-type: none"> • rezerwowy obrońca • 17/18 lat
Bartek	<ul style="list-style-type: none"> • rezerwowy napastnik • 16/17 lat • w ostatnim meczu rundy jesiennej musiał zastąpić Tomka na boisku po kontuzji kostki kapitana
POZOSTAŁE OSOBY	
Anita Wawrzyniak	<ul style="list-style-type: none"> • mama Marychy • ładna, szczupła, wysoka blondynka • życzliwy uśmiech • godna zaufania; zna wszystkie malinowskie plotki, ale nikomu ich nie rozpowiada • pomaga Pati przemienić się w Pawła, a także w bardziej dziewczęcą Patrycję • fryzjerka z zamiłowaniem do tego zawodu • właścicielka salonu fryzjerskiego Czarujący Look • uwielbia pomagać ludziom • lubi rośliny i prace ogrodowe
Zenek i Kornelia Anielak	<ul style="list-style-type: none"> • rodzice Marka • właściciele restauracji Smaki Owakie • Zenek – przyjemnie wyglądający wąsacz średniego wzrostu i w średnim wieku, najczęściej w koszuli w biało-niebieską kratę i przepasany granatowym fartuchem kelnerskim • Kornelia – miły głos; nieznacznie niższa od Zenka, drobna kobieta z ciemnymi włosami związanymi w kok i dużymi piwnymi oczami osłoniętymi jeszcze większymi okularami

Pani Wiola	<ul style="list-style-type: none"> • krawcowa • dobra znajoma Marychy • członkini Koła Gospodyń Wiejskich w Malinowie, które pomaga w uszyciu strojów dla drużyny Torpedy
Pani Basia	<ul style="list-style-type: none"> • stała klientka Czarującego Look-u (wypowiada nazwę jako „czarujący lok) • wygląda na ok. 60 lat i ma piękną trwałą koloru miedzianego blondu, a usta pomalowane ciemnoczerwoną szminką • jest fanką Marychy i ogólnie mega miłą kobietą • członkini Koła Gospodyń Wiejskich w Malinowie
Patryk	<ul style="list-style-type: none"> • fryzjer pracujący z Anitą w Czarującym Look-u • „młody mężczyzna w fartuchu fryzjerskim, krótkimi włosami utlenionymi na bardzo jasny blond i bliżej nieokreślonym tatuażem pokrywającym całe lewe przedramię”
Trener Maślak	<ul style="list-style-type: none"> • mężczyzna w średnim wieku • koszula opina mu się na mocno wystającym brzuchu • przerzedzona kozia bródka i szeroko rozstawione oczy • uważa za zabawne, że dziewczyna chce grać w jego drużynie • jest wymagającym trenerem – w każdym tego słowa znaczeniu
Kryśka	<ul style="list-style-type: none"> • koleżanka z pracy Bożeny, która opowiadała jej o starych dobrych czasach spędzonych za młodości w Malinowie